

bardziej lokalne inicjatywy, jak np. pomoc archidiecezji katowickiej przez wysyłkę zboża do Afryki.

Książkę tę warto polecić przede wszystkim tym, którzy gdzieś zetknęli się z wykładami z misjologii, a później nie mieli z tymi zagadnieniami wiele kontaktu. Niektóre sprawy warto sobie przypomnieć właśnie w takiej skondensowanej formie. Może ona stanowić bardzo dobre wprowadzenie do głębszego studium misjologicznego bądź przypomnienie kiedyś usłyszanych spraw, albo też zachętę do sięgnięcia do publikacji misjologicznych ze znacznie pogłębionymi zagadnieniami.

Książka ta może zainteresować również tych, którzy zajmują się zagadnieniami polityki międzynarodowej, a zwłaszcza spraw powiązanych z obecnością Kościoła w świecie. Zbyt często ostatnio postrzega się działalność misyjną jedynie jako pomoc w rozwoju. Jest to element ważny, ale nie jedyny i nie najważniejszy. Bez wiary nie sposób zrozumieć misji. Książka ta może dopomóc skorygować pewne niewłaściwe perspektywy patrzenia na dzieło misyjne.

Gdy w naszym kraju wciąż literatura na temat misji należy zasadniczo do egzotyki, każda nowa publikacja z tej dziedziny jest witana z wielką nadzieją na przybliżenie polskim czytelnikom misji. Poza bezdyskusyjną radością z faktu ukazania się tej książki, niech mi będzie wolno zasugerować kilka spraw, które można będzie poprawić w przyszłych wydaniach. Może warto byłoby zmienić niektóre pytania rozpoczynające się od „czy”, bo odpowiedź na pytania typu „Czy misje są prowadzone również w Oceanii?”, albo „Czy w pracy misyjnej jest konieczny kontakt osobowy?” wydają się tak oczywiste, że mogą aż zniechęcać do sięgania po te odpowiedzi, które często są bardzo ciekawe.

Trochę też szkoda, że kosztem innych pytań, relatywnie mało miejsca poświęcono polskim misjonarzom i animacji misyjnej w Polsce oraz polskiej refleksji nad misjami. Polska stopniowo przestaje być „kopcuszką” misyjnym w Kościele. Warto by było podjąć również niektóre kwestie z dziedziny misyjnych poloników.

WOJCIECH KLUJ

Izabela Karasińska, POD SŁOŃCEM BESKIDÓW POD GWIAZDĄ SZANRAKU, Kraków 2005, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, s. 2004.

Misjonarze posyłani są do krajów na całym świecie, by nieść Chrystusa tym, którzy Go jeszcze nie znają. W ostatnich latach, po rozpadzie ZSRR, otworzyła się możliwość, aby misjonarze z Polski mogli być posyłani także do Kazachstanu. W latach 1990-2004 wyjechało ich tam około 100. Część z nich powróciła, wielu jednak nadal w Kazachstanie pracuje. Duży procent pracujących w tej części Azji misjonarzy pochodzi z Archidiecezji Gnieźnieńskiej, co jest dla Archidiecezji ogromną radością. Tym większą, że jeden z nich, ks. Tomasz Peta, jest obecnie Arcybiskupem, metropolitą Astany.

Wyjątkowo dużo o wkładzie misjonarzy z Polski w ewangelizację misyjną Kazachstanu zostało powiedziane na Sympozjum poświęconym ks. Bukowińskiemu, które w dniach 3-4 XII 2004 r. odbyło się w Karagandzie. Ks. Bukowiński niestrudzenie, przez wiele lat w czasie reżimu komunistycznego, niósł mieszkańcom Kazachstanu Chrystusa. Często nocami, narażając własne życie, w domach odprawiał Msze św., spowiadał, chrzczył. Był wyjątkowym misjonarzem. I niewątpliwie do-

brze się dzieje, że jego praca nie poszła w zapomnienie, że nie brak ludzi, którzy ją dokumentują i mówią o niej światu. A ilu było, ilu jest na kazachskiej ziemi podobnych jemu kapłanów, ile siostr zakonnych czy ludzi świeckich?

Praca większości z tych misjonarzy nie została jeszcze w pełni udokumentowana. Stąd każda pozycja opisująca ich zmagania misyjne i wyjątkowo silną wiarę, jest dla polskiej misjologii bardzo cenna. Tym bardziej więc cieszy ukazanie się książki p. Izabeli Karasińskiej „Pod słońcem Beskidów pod gwiazdą szanraku”.

Książka została wydana przez Wydawnictwo WAM Kurii Diecezjalnej Bielsko-Żywieckiej. Zawiera 204 strony druku oraz 16 stron barwnych zdjęć. Jest to szczególnego rodzaju dziennik podróży misyjnej, podzielony na piętnaście rozdziałów. Oprócz opisu pokonywanej trasy znajdujemy w nim bogate wiadomości na temat pracujących w Kazachstanie misjonarzy czy ciekawostki dotyczące samego Kazachstanu i jego historii. Jednak szczególne miejsce w całej książce znajdują wewnętrzne doświadczenia Autorki związane z jej osobistym przeżywaniem wiary (jak chociażby ukazanie obecności św. Mikołaja w życiu Autorki). Na łamach książki odnaleźć można także piękne świadectwo o rodzinie – jakby wbrew temu, co współcześnie często kreują media, że założenie rodziny, a tym bardziej rodziny, w której jest więcej niż jedno dziecko, może jedynie przeszkadzać w realizacji wszelkich planów i marzeń, Autorka pokazuje, że wspaniale potrafi pogodzić rolę żony i matki trzech synów z własną reali-

zacją na płaszczyźnie zawodowej, prywatnej – realizując własne pragnienia, i – co niezmiernie ważne – podejmując odpowiedzialne zadania we wspólnocie Kościoła diecezjalnego. Jest to bez wątpienia kolejny atut tej książki. A wszystko to przeplecione zostało danymi na temat Dzieła Misyjnego w diecezji bielsko-żywieckiej w latach 1992-2004, na temat Instytutu Misyjnego Laikatu oraz danymi o polskich misjonarzach świeckich, siostrach zakonnych, księżach fideionistach, ojcach i braciach zakonnych na misjach w Kazachstanie w latach 1990-2004. Może szkoda, że dane te nie znalazły swego miejsca w spisie treści – zawsze ułatwiłoby to czytelnikowi dotarcie do nich, tym bardziej, że są naprawdę cenne.

Cieszy, że Autorka, mogąc podróżować po Kazachstanie i z bliska, na własne oczy doświadczać na czym polega praca misjonarzy w tym kraju, nie zostawiła tego wyłącznie dla siebie, że zdobyła się na zebranie swych doświadczeń w książkę, po którą na pewno warto sięgnąć. Jej wartość podnosi fakt, że tak naprawdę na rynku jest bardzo mało pozycji o Kościele w Kazachstanie.

Z ust niejednego misjonarza można usłyszeć, że powołanie misjonarskie budziło się w jego sercu pod wpływem przeczytanego w prasie artykułu o misjach czy książki na ten temat. Jest więc bardzo prawdopodobne, że i *Pod słońcem Beskidów pod gwiazdą szanraku* przyczyni się do rozbudzenia powołania misyjnego w sercach czytających ją ludzi. Oby tak się stało!

WOJCIECH KLUIJ